

XXXI Piątek Okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Łk 16,1-8): Powiedział też do uczniów: «Pewien bogaty człowiek miał rzadca, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: "Cóż to słyszysz o sobie? Zdaj sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rzadcą". Na to rzadca rzekł sam do siebie: Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mnie zarządu? Kopać nie mogę, zebrać się wstydzi. Wiem, co uczynię, żeby mi ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu.

Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: "Ile jesteś winien mojemu panu?" Ten odpowiedział: "Sto beczek oliwy". On mu rzekł: "Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt". Następnie pytał drugiego: "A ty ile jesteś winien?" Ten odrzekł: "Sto korcy pszenicy". Mówi mu: "Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt".

Pan pochwalił nieuczciwego rzadca, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata rozropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie wiatości.

«Bo synowie tego świata rozropniejsi są (...) niż synowie wiatości»

Mons. Salvador CRISTAU i Coll Obispo de Terrasa
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia przedstawia nam zaskakującą na pierwszy rzut oka kwestię. Rzeczywiście tekst z Ewangelii św. Łukasza mówi: «Pan pochwalił nieuczciwego rzadca, że rozropnie postąpił. » (Łk 16,8).

Oczywi?cie nie proponuje nam, ?eby?my byli niesprawiedliwi w naszych relacjach. Nie jest to pochwa?a oszustwa, kt?re pope?nia rz?dca. Na tym przyk?adzie Jezus skar?y si? na brak zdolno?ci do rozwi?zywania spraw tego ?wiata i brak prawdziwej inteligencji syn?w ?wiat?o?ci w budowaniu Kr?lestwa Bo?ego: «Bo synowie tego ?wiata roztropniejsi s? w stosunkach z lud?mi podobnymi sobie ni? synowie ?wiat?o?ci.» (?k 16,8).

Wszystko to pokazuje - po raz kolejny - ?e ludzkie serce nadal ma te same ograniczenia i s?abo?ci. W obecnych czasach rozmawimy o handlowaniu wp?ywami, o korupcji, nielegalnych fortunach, fa?szowaniu dokument?w. Mniej wi?cej tak jak w czasach Jezusa.

Ale ta sytuacja rodzi w nas dwojakie pytanie: czy my?limy, ?e mo?emy oszuka? Boga pozorami i nasz? przeci?tno?ci? w byciu chrze?cijaninem? I mówi?c o przebieg?o?ci, musimy r?wnie? wspomnie? o korzy?ciach. Czy naprawd? jeste?my zainteresowani Kr?lestwem Bo?ym i Jego sprawiedliwo?ci?? Czy jako synowie ?wiat?o?ci cz?sto prezentujemy przeci?tno?? w naszej postawie? Jezus powiedzia? r?wnie?, ?e gdzie jest tw?j skarb, tam b?dzie i serce twoje (patrz Mt 6,21). Co jest naszym skarbem w ?yciu? Musimy przeanalizowa? nasze pragnienia, aby dowiedzie? si? gdzie jest nasz skarb. ?wi?ty Augustyn powiedzia?: «Je?li twoje pragnienie jest ci?g?e, tak?e twoja modlitwa nie ustaje. Zamilkniesz tylko wtedy kiedy przestaniesz kocha?.»

By? mo?e dzisiaj, przed Panem, musimy zada? sobie pytanie, jak mamy by? rosz?dni jako synowie ?wiat?o?ci, czyli jaka ma by? nasza szczer?? w relacjach z Bogiem i bra?mi. «W rzeczywisto?ci ?ycie jest zawsze wyborem: mi?dzy uczciwo?ci? i nieuczciwo?ci?, wierno?ci? i niewierno?ci?, mi?dzy egoizmem i altruizmem, mi?dzy dobrem i z?em (...). W ostateczno?ci, powiada Jezus, nale?y si? zdecydowa?» (Benedykt XVI).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

-

«Pan pochwalił rządcę, którego odprawił ze swojego majątku, bo umiał on zatroszczyć się o przyszłość» (Więty Augustyn)

-

«Zwyczaj przekupstwa jest ludzki i głęboko grzeszny. Ten zwyczaj nie pochodzi od Boga: Bóg nas prosi o przynoszenie do domu chleba z naszej uczciwej pracy!» (Franciszek)

-

«W zamyle Bożym mężczyzna i kobieta są powołani do czynienia sobie ziemi "poddaną" (Rdz 1, 28) jako "rządcy" Boży. To władanie nie może być samowolnym i niszczącym panowaniem. Mężczyzna i kobieta, stworzeni na obraz Stwórcy, który miłuje "wszystkie stworzenia" (Mdr 11, 24), są powołani, by uczestniczyć w Opatrzności Bożej w stosunku do innych stworzeń. Z tego wynika ich odpowiedzialność za świat powierzony im przez Boga» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 373)